

WACŁAW KRAJSKI I ANTONI ŻABKO-POTOPOWICZ

Władysław Tyniecki (1833—1912)¹

Владыслаў Тынецкі (1833—1912)

Władysław Tyniecki (1833—1912)

Sytuacja naszego leśnictwa w Małopolsce w trzeciej ćwierci XIX wieku nie przedstawiała się pomyślnie. Wyprzedaż lasów rządowych trwała do lat 70 ubiegłego stulecia, co musiało utrudniać właściwe urządzenie tych lasów, które pozostawały w ręku państwa. Fiskalny punkt widzenia na państwową własność leśną, wady w schemacie zarządzania lasami rządowymi, wszystko to hamowało szybki postęp w ich zagospodarowaniu. Ułatwiał go natomiast dopływ wykształconych leśników, wśród nich coraz większej liczby Polaków, którzy ukończyli Akademię Leśną w Mariabrunn, a następnie, po jej likwidacji, tych co ukończyli Wydział Leśny Akademii Ziemiańskiej powstałej w Wiedniu w 1872 r. Lasy prywatne cechowało w tym okresie ogromne zacofanie poza niektórymi dużymi dobrami leśnymi, leżącymi przeważnie w Małopolsce Zachodniej. Wprawdzie ukazywało się w latach 1852—1866 pismo pt. „Jahresschrift des Westgalizischen Forstvereins”, organ Zachodnio-Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, ale zarówno pismo jak i samo Towarzystwo znajdowały się pod bardzo silnymi wpływami niemieckimi i tylko nieliczne były artykuły pisane po polsku. „Rozprawy Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego” we Lwowie z jego istniejącymi przez kilka lat „Rozprawami Sekcji Leśnej” (początki 50 lat ubiegłego stulecia) uwzględniały wiele problemów leśnictwa Małopolski, ale w omawianym ćwierćwieczu dopiero kształtował się zastęp autorów, którzy mogli wnieść nowe myśli w tym lub w innych wydawnictwach. Proces ten przyspiesza doniosły fakt w życiu Małopolski, tj. uzyskanie autonomii w 1867 r. Do pracy nad podniesieniem w zmienionych warunkach stanu leśnictwa Małopolski oraz nauk leśnych stały wiele osób, a wśród nich wybitne miejsce zajął Tyniecki.

Tyniecki należał do tych naukowców, pedagogów i organizatorów życia gospodarczego, których zainteresowania obejmowały różne dziedziny. Kształcił młodzież, która specjalizowała się w leśnictwie, ogrodnictwie, rolnictwie. Pisał o najprzeróżniej-

¹ W związku z 50-leciem zgonu Władysława Tynieckiego dokonano analizy działalności naukowej, wychowawczej i społecznej tego wybitnego leśnika, który odznaczył się dużą wielostronnością kierunków pracy i zamiłowań. W dodatku w zakresie leśnictwa pozostawił on kilkadziesiąt prac, które nawet w dobie obecnej nie straciły nic ze swej aktualności Kom. Red.

szych problemach z zakresu zaznaczonych działów życia gospodarczego, przy czym poza problematyką obliczoną na szeroki krąg odbiorców, publikował prace o charakterze wybitnie naukowym. Redagując pismo poświęcone sprawom leśnym, był równocześnie redaktorem czasopisma nastawionego na problematykę rolniczą, a w młodości przez krótki okres był wydawcą i redaktorem czasopisma o problematyce botaniczno-ogrodniczej (nawiasem zaznaczamy, że był uzdolnionym malarzem akwarelistą). Taka różnorodność zainteresowań wymagała bardzo szerokiego zakresu wiadomości, a odpowiadała w zupełności ówczesnym potrzebom kraju. Po wielu latach gniewienia życia kulturalnego przez rząd austriacki uzyskanie autonomii otwierało dla niej nowe perspektywy rozwojowe. Liczba osób mogących obejmować nowo powstające placówki polskie na odcinku życia kulturalnego i gospodarczego kraju była początkowo jeszcze niewielka. Placówki te miały często bardzo ograniczone możliwości etatowe, co zmuszało do angażowania osób o szerokim zasięgu wiadomości. Tylko wyjątkowe jednostki mogły zdobyć tak rozległą erudycję i umiejętność praktycznego działania na tak różnorodnych odcinkach pracy, jak to widzimy u Tynieckiego.

Władysław Tyniecki urodził się w 1833 r. w Olszaniczynie na Podolu Galicyjskim. Rodzicami jego byli Erazm i Salomea z Łazowskich. Wypadki polityczne z lat 1848—1849 przeszkodziły mu w ukończeniu nauki gimnazjalnej. Jako 16-letni chłopiec przedostał się w 1849 r. na Węgry i zgłosił się do armii generała Bema. Wobec młodocianego wieku nie został jednak przyjęty do wojska i musiał wrócić do domu. Tam przez kilka lat zaznajamiał się praktycznie pod kierunkiem ojca z gospodarstwem wiejskim. Z chwilą otwarcia Akademii Rolniczej w Dublanach w 1855 r. Tyniecki zapisuje się w poczet jej słuchaczy. Po ukończeniu całkowitego kursu nauk wyjeżdża w celu uzupełnienia wykształcenia za granicę. Tam najpierw odbywa studia w Akademii Leśnej w Tharandzie, następnie zaś udaje się w dwuletnią podróż naukową po Belgii i Francji, gdzie zaznajamia się z wzorowo prowadzoną gospodarką (rolnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo) w różnych częściach tych państw (lata 1858 i 1859).

Po powrocie do kraju zostaje zaangażowany jako adiunkt-profesor do Akademii w Dublanach. Wykładał tam encyklopedię leśnictwa, chemię rolną i botanikę. Był założycielem ogrodu botanicznego w Dublanach i dbał o jego dalszy rozwój w czasie swego tam pobytu. Po przejściu na inną placówkę w 1874 r. wchodził jeszcze przez wiele lat w skład ciała nauczycielskiego Akademii Dublańskiej jako docent leśnictwa a przez pewien czas również i ogrodnictwa. W 1870 r. podjął się Tyniecki redakcji i wydawnictwa na własne ryzyko przy drobnym poparciu finansowym Lwowskiego Towarzystwa Ogrodniczo-Sadowniczego miesięcznika „Flora”. Pismo przetrwało zaledwie pół roku (miało 120 prenumeratorów). Aby nie ponosić dalszych strat finansowych Tyniecki przerwał jego wydawanie. Na stronie tytułowej czasopisma zaznaczył, że jest członkiem Komisji Fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. W okresie dublańskim nawiązał ścisły kontakt z Galicyjskim Towarzystwem Gospodarskim we Lwowie. W jego pracach brał czynny udział przez całe życie.

W 1874 r. po wieloletnich wysiłkach i staraniach powstaje Krajowa Szkoła Gospodarstwa Lasowego we Lwowie, na czele której stanął Henryk Strzelecki. Już uprzednio zostały zorganizowane przez Komitet Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego przy subwencji Ministerstwa Rolnictwa prywatne Kursy Leśnictwa. Pierwszy taki kurs trwał od 15. XI. 1871 r. do 15. VII. 1872 r., a odbywał się na Politechnice Lwowskiej. Słuchacze musieli mieć ukończone 3 klasy szkoły realnej lub 4 gimnazjum i przynajmniej dwa lata praktyki leśnej. Na studia składały się wykłady, ćwiczenia i wycieczki. Na czele tych kursów stanął H. Strzelecki. Tyniecki wraz z Kazimierzem Pankowskim wykładali botanikę (ogólną i leśną) oraz

naukę „o użytecznych i szkodliwych zwierzętach“. Kursy te powtarzały się przez trzy lata i stale korzystały z pomocy państwowej. Z chwilą powstania Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego Kursy Leśnictwa uległy likwidacji, a cały ich inwentarz w książkach, zbiorach i narzędziach został oddany na własność Szkole. Powstanie Szkoły nastąpiło po przezwycięzeniu wielu trudności zarówno z zewnątrz, wobec obawy rządu austriackiego, że Szkoła stworzy w pewnej mierze konkurencję dla Akademii Ziemiańskiej w Wiedniu oraz sprzeciwów w samym kraju, pokutował bowiem jeszcze pogląd, że leśnictwo należy traktować jedynie jako gałąź obsługującą potrzeby rolnictwa, wobec czego oddzielna uczelnia leśna byłaby rzekomo zbędna. Krajowa Szkoła Gospodarstwa Lasowego była uczelnią o poziomie średnim. Jej ukończenie zwalniało od zdawania egzaminu państwowego dla służby ochronnej i pomocniczej i uprawniało do wstąpienia do Akademii Ziemiańskiej w Wiedniu. Dopiero na początku bieżącego stulecia poziom studiów został oficjalnie podniesiony.

Z chwilą założenia Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego przenosi się do niej Tyniecki i wiąże z nią dalszą swoją karierę życiową. Jako profesor tej uczelni pracował od 1874 r. do 1892 r., a od 1892 r. do 1898 r. był jej dyrektorem, po czym przechodzi na emeryturę. Według danych z 1879 r. w Szkole było 10 wykładowców, a mianowicie: 2 profesorów (H. Strzelecki — dyrektor i W. Tyniecki), 6 docentów (z nich 2 było profesorami Uniwersytetu, a 1 — Politechniki). Tyniecki wykładał wtedy ochronę i hodowlę lasu, botanikę ogólną i leśną, mineralogię z geologią, naukę o glebie i klimatologię. Należy zaznaczyć, że w roku 1879/1880 w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego było 32 zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych uczniów. Jego usilnej pracy zawdzięczała Szkoła bogate zbiory paleontologiczne i petrograficzne, a poza tym założył on arboretum. Dzięki wysiłkom całego zespołu nauczycielskiego Szkoła na wystawie krajowej w 1877 r. otrzymała najwyższą nagrodę w postaci dyplomu honorowego. Tyniecki uzyskał wówczas srebrny medal. Wyrazem dążenia do dalszego usprawnienia działalności Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego było rozpisanie ankiety wśród grona specjalistów przez Wydział Krajowy (zgodnie z uchwałą Sejmu z 13. IX. 1888 r.) w sprawie tej uczelni. Tyniecki należał do osób biorących udział w tej ankiecie i w ogóle w pracach z nią związanych.

Od października 1891 r. Tyniecki został po Strzeleckim i przy wyraźnym jego poparciu dyrektorem Szkoły. Pomimo wielu trudności Uczelnia rozwijała się pomyślnie pod jego kierownictwem. Tyniecki dążył do tego, aby Szkoła służyła potrzebom życia. Wyrazem tego było zorganizowanie pod jego auspicjami w 1897 r. kursu praktycznego dla zapoznania gospodarzy lasowych z postępami w leśnictwie. Jak rozumiał Tyniecki zadania powierzonej mu Uczelni, widzimy z jego przemówienia z 6. X. 1891 r. przy otwarciu roku szkolnego. Wskazał on, że szkoła ta jest średnią w tym sensie, że jej ukończenie pozwala na wstąpienie do Akademii Ziemiańskiej, ale poziom jej jest wyższy od poziomu przeciętnej szkoły średniej, gdyż zmierza do dania studiującym takiego zasobu wiadomości teoretycznych i praktycznych, żeby po jej ukończeniu można było samodzielnie praktycznie pracować w lesie. Przez 24 lata pracy w Szkole Lasowej Tyniecki wychował i wykształcił liczne zastępy leśników, których część dopełniła swe studia w Akademii Ziemiańskiej lub w innych wyższych uczelniach.

Poza pracą czysto naukową i pedagogiczną Tyniecki był dwakroć redaktorem „Sylwana“ (1887—1891 r. i 1896—1904 r.), a oprócz tego redagował przez około 20 lat (od 1878 r.) „Rolnika“ — Organ Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego. Zamieścił w tych pismach wiele artykułów z zakresu leśnictwa.

Od momentu ukonstytuowania się Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego Tyniecki bierze czynny udział w pracach jego Wydziału (Zarządu), w którego skład stale był

powoływany, pracując bez przerwy przez 23 lata, bądź to w charakterze członka Wydziału (1883—1900), bądź to II wiceprzewodniczącego (1900—1905). Dopiero w 1908 r. już w podeszłym wieku (75 lat) wycofuje się ostatecznie z prac w Towarzystwie i w ogóle z pracy społecznej.

Terenem jego działalności był przede wszystkim „Sylwan”. Poza tym Tyniecki angażuje się w rozległy zakres prac związanych z całokształtem działalności Towarzystwa leśnego i za jego pośrednictwem — z całością zagadnień leśnictwa w kraju. Są to: zebrania wydziału towarzystwa, prace w komisjach (referatach) wydziałowych, zebrania dyskusyjne towarzystwa (tzw. zebrania poufne), doroczne walne zgromadzenia członków GTL odbywające się co roku w coraz to innej miejscowości kraju; udział w charakterze przedstawiciela GTL w walnych zgromadzeniach innych towarzystw społeczno-naukowych lub zawodowych; delegacje na zjazdy przyrodników i lekarzy polskich; delegacje na kongresy leśników w Wiedniu itd.

Wyczerpujące omówienie działalności Tynieckiego na terenie towarzystwa leśnego nie jest możliwe. Poprzestaniemy zatem na przedstawieniu główniejszych wybranych fragmentów. Podkreślimy przede wszystkim jego owocną działalność jako redaktora organu towarzystwa „Sylwana”. W pierwszym roku po objęciu teki redaktorskiej (1887 r.) Tyniecki już w przedmowie wstępnej zdradza swą wysoką erudycję w sprawach leśnych, swe wielkie zamiłowanie zawodu leśnego i dążność do zorganizowania ściślejszych powiązań pracowników leśnictwa ze sobą i z gospodarstwem krajowym w jednej wielkiej więzi społecznej. W uwagach na ten temat poczynionych w przedmowie wstępnej („Sylwan” 1887 r.) Tyniecki pisał co następuje:

„Objęcie redakcji, zważywszy rozległość zakresu leśnictwa niełatwym jest zadaniem nawet dla tego, kto się specjalnie leśnictwu poświęca”. Wzywając leśników do współpracy pisze dalej: „Nie chodzi tu o moją wolę, ale o rzecz publiczną... chodzi o utrzymanie łączności między kolegami... chodzi o rozbudzenie i utrzymanie życia duchowego, którym się leśnicy wszystkich krajów korzystnie odznaczają i które zaczęło się u nas również dodatnio objawiać — chodzi o wymianę zdań i obopólną naukę, ażeby nasze krajowe leśnictwo zajęło równie poważne stanowisko, jakie słusznie zajmuje gdzie indziej...” Wymieniając dotychczasowe osiągnięcia leśnictwa krajowego, jak utworzenie Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie, szkoły leśnej niższej w Bolechowie, zawiązanie Towarzystwa leśnego, przeniesienie do stolicy kraju (do Lwowa) dyrekcji lasów i domen państwowych, urządzenie „radyalnych” stacji meteorologicznych, powstanie przeszło 60 stacji fenologicznych i meteorologicznych oraz oczekiwane niedługo wejścia w życie doświadczeń leśnych (do czego Tyniecki sam się w znacznej mierze przyczynił) — stwierdza on w dalszej części przedmowy, że „jak na krótki okres czasu są to zdobycze niemałe dla tej ważnej gałęzi kultury ziemiańskiej jaką jest leśnictwo”. „Chodzi tylko o to” pisze dalej Tyniecki, „abyśmy z tych zdobyczy jak największe mogli odnieść korzyści. Wskazuje on, że „nastąpi to wtedy, gdy wszyscy, tak właściciele lasów jak i leśnicy — przyjaciele i opiekunowie leśnictwa staną razem i pójdą ręką w rękę do jednego celu”.

Dalej Tyniecki wskazywał na potrzebę opiekowania się młodą kadrą leśników, opuszczającą szkoły leśne i zapewnienia jej możliwości zdobywania dalszych doświadczeń i nauki w zawodzie, gdyż, jak pisze: „czasy bowiem, że leśnik mógł się obywać bez wszelkiej głębszej nauki minęły już bezpowrotnie”.

Następnie Tyniecki wskazuje na ważną rolę Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego jako czynnika łączącego leśników i przyjaciół lasu dla budzenia zamiłowania do zawodu i na rolę „Sylwana”, jako czynnika szczególnego, mającego odzwierciedlać ruch umysłowy i działalność praktyczną leśników.

W toku swych prac redaktorskich i z okazji drukowania w 1888 r. w „Sylwanie”

krytycznych uwag J. Brodowicza do artykułu H. S. „O kapitałach czynnych w gospodarstwie leśnym” Tyniecki podkreśla konieczność popierania przez wszystkich leśników wymiany zdań i obopólnej nauki. „Swobodną i przyzwoitą wymianę zdań” pisze Tyniecki, a więc i krytykę przedmiotową uważam za główny warunek postępu każdego naukowego, a więc i naszego Towarzystwa jak niemniej — za główną podstawę użyteczności „Sylwana”.

W swej wieloletniej pracy redaktorskiej Tyniecki znajdował zawsze przychylny oddźwięk i pomoc ze strony leśników i dziękuje im („Sylwan 1890 r.) za nadsyłanie prac, stwierdzając że: „leśnicy polscy pracując pod hasłem: uczciwość, nauka i praca — wnieśli swój wkład do rozwoju leśnictwa w kraju”. W następnym roku, w przedmowie do „Sylwana” (1891 r.) Tyniecki stwierdza z radością, że leśnicy polscy kochają swój zawód prawdziwie i że „zapisując się do Towarzystwa leśnego, czynią to ze stałą chęcią przyczyniania się do postępu i rozwoju gospodarstwa leśnego, tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego”.

Wysoki poziom „Sylwana” jaki mu nadał Tyniecki i rola łącznika ideowego tego czasopisma między leśnikami została zauważona i w swoim czasie obiektywnie oceniona na zjazdach Towarzystwa. Na walnym zgromadzeniu członków GTL w Stryju w 1891 r. ówczesny przewodniczący zebrania R. Potocki w przemówieniu wstępnym stwierdza iż „czasopismo nasze pod kierunkiem i zarządem prof. Tynieckiego ... nie mało przyczynia się do rozwoju Towarzystwa, wskazując jak mamy się obchodzić z lasami naszymi”.

Poza oddziaływaniem przy pomocy słowa pisanego na ogół leśników w kraju Tyniecki nie mały wpływ wywiera osobiście, kontaktując się z leśnikami jak też bezpośrednio — na sprawy omawiane i decydowane w zarządzie (wydziale) GTL, którego zebrania odbywały się kilka razy w ciągu roku.

Jedną z zasad dobrego funkcjonowania tego organu Towarzystwa było rozdzielanie pomiędzy poszczególnych członków zarządu funkcji referowania bieżących spraw, a także powoływania swych członków do rozpatrywania spraw bardziej złożonych i długotrwałych przez odpowiednio zorganizowane „komisje”. Tyniecki, który imponował kolegom w zarządzie swą wszechstronną erudycją i licznymi powiązaniem społecznymi w kraju był stosunkowo najwięcej obciążany i najwięcej miał do powiedzenia przy referowaniu najróżnorodniejszych zagadnień nie tylko leśnictwa, ale i innych działów gospodarczych, w tym rolnictwa, ogrodnictwa itd. W związku z tym ukształtowała się jego rola twórcza w zarządzie (wydziale) GTL jako czynnika urabiającego opinię Towarzystwa i przyczyniającego się do powzięcia częstokroć ważnych decyzji, mających wpływ na kierunki działalności GTL i na stosunek Towarzystwa do polityki leśnej krajowych organów państwa.

Konkretnie, praca Tynieckiego w zarządzie GTL wyrażała się w badaniu i referowaniu spraw o podstawowym nieraz znaczeniu dla leśnictwa krajowego i wiążącymi się z tym działami gospodarstwa leśnego.

Do takich zaliczymy przede wszystkim zagadnienia programowej działalności Redakcji „Sylwana”, sprawy naukowo-problemowe prac Towarzystwa, jak np. stacji fenologicznych i doświadczalnictwa leśnego, rozsiedlenia panujących rodzajów drzew w Galicji, nasiennictwa hodowlanego, słownictwa leśnego, wystaw rolniczo-leśnych, memoriałów do władz politycznych i Sejmu Galicyjskiego w sprawach gospodarczo-leśnych, spraw ekonomicznych, handlu drzewnego, statystycznych itd. W celu rozwiązywania tych spraw zarząd GTL powoływał komisje, w których składzie prawie niezmiennie figurował Tyniecki.

Z poszczególnych spraw, do których rozwiązywania powoływano komisje z udziałem Tynieckiego, były to na przykład: zagadnienia skutków § 13 nowej ustawy

drogowej, która mówi o psuciu się dróg wskutek nadmiernej eksploatacji drzewa (1887 r.), albo też sprawy, których rozpatrzenie i zreferowanie poruczano tylko bezpośrednio Tynieckiemu, jak np. opracowania projektu utworzenia stacji oceny nasion drzew leśnych (1893 r.), zaopiniowania ustawy dotyczącej Rady Kultury krajowej; stałej reprezentacji towarzystwa w Radzie rolniczo-leśno-przemysłowej przy Ministerstwie Rolnictwa w Wiedniu (1899 r.); rozpatrzenia taryfy cłowo-handlowej i zbadania na tym tle opłacalności przemysłu zapałczanego (1900 r.); zabezpieczenia interesów leśnictwa przy budowie kanałów wodnych (1902 r.), a nawet takich zagadnień, jak np. poruszonych przez Ministerstwo Rolnictwa nadużyć alkoholu przez robotników leśnych i skutków z tego wynikających (!) (w 1900 r.). Uderza fakt, że większość tych prac samodzielnie rozpatrywanych przez Tynieckiego, bez udziału komisji, przypada na okres gdy był on przeniesiony na emeryturę (jako emerytowany dyrektor Szkoły Gospodarstwa Lasowego).

Ważną rolę odegrał m. in. Tyniecki przy zwalczaniu szkodliwych owadów leśnych, brudnicy mniszki i chrabąszcza majowego występujących w stanie groźnym na terenie całego kraju. Skuteczność akcji zwalczania mniszki zawdzięcza się Tynieckiemu, który popularnie opracował teoretyczne podstawy całej akcji. Mniejsze powodzenie miała akcja wydziału GTL, który na podstawie uchwały walnego zgromadzenia GTL czynił, łącznie z dwoma towarzystwami rolniczymi (Lwowskim Gospodarskim i Krakowskim Rolniczym), starania o wydanie w kraju ustawy w sprawie tępienia pędraków chrabąszcza. Memoriał, który w tej sprawie został przedłożony Sejmowi Galicyjskiemu, napisał Tyniecki.

Poza licznymi sprawami, którymi obciążono Tynieckiego w ramach prac Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, poruczano mu także udział w samodzielnym lub komisyjnym organizowaniu wszelkiego rodzaju zebrań i zjazdów Towarzystwa o dużym znaczeniu ogólnokrajowym. Między innymi jest on czynnym członkiem komisji GTL do zorganizowania mającego się odbyć w 1894 r. łącznie z XI Walnym Zgromadzeniem członków GTL, zjazdu (czy też jak inaczej to nazywano — wiecu) polskich leśników i miłośników lasu z całego kraju. Zjazd ten odbył się we wrześniu 1894 r. we Lwowie i przerodził się w manifestację „braterskiego współzycia leśników polskich i ruskich”. Przemówienie powitalne na zjeździe Tyniecki wygłosił jako przedstawiciel Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.

Doniosłe znaczenie miały dla GTL i Tynieckiego akcje podejmowane w imieniu Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, a także innych towarzystw, które reprezentował, na kongresach towarzystw leśnych w latach 1902—1904 w Wiedniu.

Dużą wagę dla gospodarki krajowej, a w szczególności dla lasów tatrzańskich miała referowana przez Tynieckiego na XX Austriackim Kongresie leśnym w Wiedniu w 1904 r. „potrzeba uznania za wyłączone lasów tatrzańskich obciążonych serwitutami wypasu owiec”. Było to zagadnienie kapitalne, którego pozytywne dla lasów górskich rozstrzygnięcie pomogłoby uchronić od zagłady wysokogórską szatę drzewiastą w Tatrach. Po wygłoszeniu przez Tynieckiego referatu w tej sprawie na kongresie, zagadnienia te były gorąco dyskutowane przez delegatów wielu towarzystw leśnych, które podobne trudności z zagospodarowaniem lasów górskich odczuwały na swych terenach. W wyniku zgłoszonego przez Tynieckiego wniosku i przeprowadzonej dyskusji kongres leśny uchwalił rezolucję, w której określił lasy tatrzańskie jako ochronne, wzywając rząd, aby „wglądnął w te nieznośne stosunki” i zarządził rewizję orzeczeń, regulujących serwituty wypasu w Tatrach ze względu na ochronny charakter znajdujących się tam lasów.

Ostatnie zlecenia Zarządu GTL w latach 1905—1908, tj. stałą delegację ze strony Towarzystwa, na zebrania rady przemysłowej i rolniczo-leśnej w Wiedniu, Tyniecki

ki wykonywał mając już przekroczone 70 lat życia. Jego praca w referatach i komisjach GTL zjednała mu serdeczne poważanie ogółu kolegów. Znalazło to specjalne podkreślenie na walnym zgromadzeniu członków GTL w 1891 r. w przemówieniu sekretarza generalnego Towarzystwa — Makarewicza, który opisując jedność jaka panowała w gronie leśników zrzeszonych w Galicyjskim Towarzystwie Leśnym, stwierdził, że jednym z tych, którzy najdłużej nad tym pracowali, aby podtrzymać ducha był prof. Tyniecki. Mówca złożył przy tej okazji wnioski, aby podziękować Tynieckiemu za wieloletnie trudy i pracę.

Wspomnieć jeszcze należy o działalności Tynieckiego na okresowych zebraniach towarzyskich leśników organizowanych przez wydział GTL (które przetrwały od początku założenia do 1889 r.) i o walnych zgromadzeniach członków GTL, na których częstokroć wygłaszał referaty na tematy z zakresu gospodarstwa leśnego jak i z naukowej dziedziny leśnictwa.

O zebraniach towarzyskich dla członków zrzeszenia, na których omawiano najczęściej ogólne kwestie z dziedziny leśnictwa pisał I. Szczerbowski co następuje: „uzupełniały one działalność Towarzystwa znakomicie... Były niejako jego wydziałem naukowym, na którym poruszano najważniejsze zdarzenia bieżące z dziedziny gospodarstwa leśnego, dzielono się spostrzeżeniami, wyjaśniano wątpliwości, odczytywano referaty i recenzje najnowszych książek leśnych, jednym słowem kształcono się tam w sposób przyjemny i towarzyski. Dostyc jest przeczytać sprawozdania z tych zebrań, które ogłoszono w „Sylwanie”, aby się przekonać ile to ważnych interesujących spraw tam omawiano i powiedzieć, że na tych to zebraniach w 1893 i 1894 r. ułożono projekt urządzenia wystawy leśnej (w 1895 r.), która tak dobrze wypadła”.

Czynny udział w tych zebraniach brał Tyniecki, wygłaszając liczne referaty i biorąc żywy udział w dyskusji.

Najczęstszym kierunkiem w działalności Tynieckiego było jednak wiązanie nauki z życiem, a referaty jakie wygłaszał zawsze wynikały z aktualnego zapotrzebowania leśników i krajowego gospodarstwa leśnego. Dlatego zarówno okresowe zgromadzenia leśników jak i walne zgromadzenia członków GTL częstokroć przekształcały się w zebrania problemowo-dyskusyjne utrzymywane na poziomie popularno-naukowym przez Tynieckiego i przeznaczone dla większej liczby odbiorców. Erudycja Tynieckiego oraz jasność i wszechstronność wykładu tak imponowały słuchaczom, iż na jednym z walnych zgromadzeń na wniosek przedłożony z sali zebrani wyrazili swą wdzięczność Tynieckiemu przez powstanie.

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że walne zgromadzenia członków Towarzystwa odbywały się w zasadzie co roku i były łączone z wycieczkami terenowymi, a zebrania towarzyskie i dyskusyjne odbywały się nawet częściej i że na każdym z tych zebrań Tyniecki zabierał głos, jako prelegent, bądź jako dyskutant w sprawach gospodarki leśnej i jej postępów, to można zdać sobie sprawę jak wielka była jego działalność naukowo-popularyzacyjna w zakresie nauk leśnych i jego wpływ kształcący na uczestników zebrań.

Dla poparcia tego stwierdzenia można by nadmienić, że np. na XIII walnym zgromadzeniu członków GTL w 1896 r. w Nowym Sączu Tyniecki wygłosił referat o znaczeniu grzybów jako leśnego produktu ubocznego o dużej wartości odżywczej, sugerował też potrzebę wydania ustawy regulującej sprzedaż grzybów. Następnie w tymże czasie wygłosił drugi referat o modrzewiu rodzimym.

Obydwa wygłoszone referaty miały charakter pionierski, a poruszone w nich zagadnienia zachowały swą aktualność nawet w czasach dzisiejszych w ujęciu jakie zastosował ongiś Tyniecki.

Dzięki inicjatywie swych członków, a zwłaszcza także i Tynieckiego Gali-

cyjskie Towarzystwo Leśne zawsze czynnie reagowało na każde zdarzenie w kraju i za granicą, mające znaczenie dla leśnictwa i wśród wielu innych zrzeszeń społecznych podejmowało najczęściej inicjatywę.

Na XX walnym zgromadzeniu członków GTL w Żywcu, Tyniecki ustąpił ze stanowiska wiceprezesa zarządu i w ogóle z zarządu. W uznaniu zasług został on przez aklamację powołany na członka honorowego Towarzystwa. W uzasadnieniu złożonym przez wnioskodawcę podkreślone zostało, że Tyniecki był „długoletnim wiceprezesem GTL, wysoko zasłużonym członkiem w Towarzystwie Leśnym i w ogóle w całym leśnictwie polskim. Swoją wybitną pracą — podkreślał wnioskodawca — przykładał rękę do rozwoju Towarzystwa”.

Z przedstawionych przez Szczerbowskiego materiałów wynika, że Tyniecki był 13 z rzędu członkiem honorowym Towarzystwa w okresie 25-lecia 1882—1907 (jego poprzednicy to: H. Strzelecki, W. Dzeduszycki, J. Falkenhayn, Alfred Potocki, Artur Potocki, A. Sapiecha, J. Czartoryski, A. Bedö de Kalnok, W. Czartoryski, K. Lippert, W. Zamoycki, K. S. Habsburg).

Jak już zaznaczyliśmy Tyniecki brał przez długie lata również czynny udział w pracach Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego. Był jego członkiem od 1861 r. Był tu głównym rzecznikiem, po ustąpieniu H. Strzeleckiego, interesów leśnictwa. Zasiadał przez dwadzieścia kilka lat (od 1877 r.) w komitecie Towarzystwa i przewodniczył przez dłuższy czas sekcji ogrodniczo-sadowniczej. Przez wiele lat był referentem od zagadnień pszczelarskich i torfowych. Powierzono mu poza tym sprawę udzielania stypendiów dla słuchaczy z Galicji Akademii Ziemiańskiej w Wiedniu. Pilnie uczęszczał na wszystkie posiedzenia i brał żywy udział w dyskusjach. Głos jego był uważnie słuchany, a tezy przez niego wysuwane były przeważnie przyjmowane przez zebranych jako poglądy wybitnego naukowca i praktyka. Przechodząc do dalszych szczegółów jego działalności w Towarzystwie Gospodarskim zaznaczymy, że brał czynny udział w opracowaniu odpowiedzi Ministerstwu Rolnictwa w sprawach łowieckich (1880 r.). Brał również czynny udział w poczynaniach Towarzystwa zmierzających do zalesienia wydm. W 1882 r. na walnym zjeździe wygłosił referat o gospodarstwie wodnym, mający doniosłe znaczenie również dla leśnictwa. Jest to wycinek z prac Tynieckiego w okresie, gdy zaczynał swą działalność we władzach Towarzystwa. Drugim takim wycinkiem jest fragment działalności Tynieckiego w Towarzystwie, dotyczącej spraw leśnych. Otóż w 1902 r. referował projekt nowej ustawy leśnej przedłożonej przez Wydział Krajowy do zaopiniowania. Wskazał na braki projektu i żądał rozestania przez Wydział Krajowy jeszcze raz ankiety skierowanej do leśników, właścicieli lasów i pracowników w celu usunięcia braków. Pomijamy poza załączonymi uwagami jego pracę w Towarzystwie dotyczącą zagadnień ogólnorolniczych, sadowniczych, pszczelarskich, rybackich, lnianych, chmielarskich, hodowlanych (księgi rodowodowe), nasienniczych. Położył ogromny wysiłek, aby usprawnić redagowanego przez niego „Rolnika”. Już wkrótce po objęciu przez niego redakcji, a mianowicie w 1880 r., na 15 walnym zgromadzeniu Rady Ogólnej Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego zostały podkreślone zasługi Tynieckiego na tym odcinku.

Działalności społecznej Tyniecki nie ograniczył do wymienionych towarzystw. Brał też udział w pracach Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego, jako jego członek i nieraz na różnych zjazdach występował jako jego przedstawiciel. Był członkiem Zjednoczonego Galicyjskiego Towarzystwa Ogrodniczo-Pszczelarskiego. Interesy leśnictwa i rolnictwa małopolskiego reprezentował w Radzie Rolniczo-Przemysłowej w Wiedniu. Wreszcie należy nadmienić o jego działalności jako członka Rady miasta Lwowa, która bardzo liczyła się z jego głosem. W mieście tym, gdzie przebył więk-

szość życia, zmarł Tyniecki 16 października 1912 r. w 80 roku życia i tutaj został pochowany.

*

Wracając do działalności naukowej Tynieckiego zaznaczmy, że już z wyliczenia prowadzonych przez niego wykładów wypływa wielostronność jego wiadomości i zainteresowań. Ogromna ilość rozpraw naukowych Tynieckiego i jego prac o charakterze popularyzatorskim z zakresu leśnictwa dotyczyła najprzeróżniejszych dziedzin.

Jeszcze w okresie dublańskim Tyniecki był jednym z współautorów „Przewodnika dla leśniczych”, powstałego dzięki wysiłkom H. Strzeleckiego. Pierwsze wydanie tego „Przewodnika” wyszło w 1866 r., a praca była przeznaczona dla użytku właścicieli lasów i poświęcających się zawodowi leśnemu”. Tyniecki był autorem rozdziału o glebie oraz części dotyczącej botaniki ogólnej i botaniki leśnej. Rozszerzone (drugie) wydanie tego „Przewodnika” ukazało się w 1886 r.

Szeroko poruszał Tyniecki w swych pracach zagadnienia związane z botaniką leśną, hodowlą lasu i entomologią oraz walką ze szkodnikami zagrażającymi lasom.

Dla Tynieckiego, który swymi zainteresowaniami objął leśnictwo, rolnictwo i ogrodnictwo, botanika stanowiła część ogólnych studiów niezbędnych przy pracach we wszystkich tych dziedzinach. Popularyzatorskie prace Tynieckiego z zakresu botaniki leśnej wobec jego zdolności przekazywania wiedzy w sposób dostępny dla szerokich rzesz czytelników, wzbudzały duże zainteresowanie. Spod jego pióra wyszło wiele artykułów zaznajamiających z różnymi gatunkami drzew egzotycznych, przy czym stale doradzał ostrożność przy wprowadzaniu ich do lasów Małopolski. Opierał się w swych wywodach nie tylko na literaturze przedmiotu, lecz i na własnych doświadczeniach. Mamy więc takie jego artykuły, jak „Jodła Douglasa”, „Bizozy północno-amerykańskie”, „Świerk alpejski”, „Drewno Hickory”, „Kilka słów na korzyść sosny amerykańskiej”, „Sosna wejmutka albo strobilus”. Na szczególną uwagę zasługuje jego artykuł „O drzewach zamorskich”. W oparciu o bogatą literaturę przedmiotu omówił sprawę introdukcji różnych gatunków drzew do lasów w Europie Zachodniej, dał charakterystykę tych gatunków i wskazał właściwe ustosunkowanie się do nich w południowej dzielnicy Polski („Sylwan”, 1903).

Z drzew krajowych opisał wiąz w artykule pt. „O wiązach galicyjskich” („Kosmos” 1885 i odbitka). Przy otwarciu roku szkolnego 1887/1888 w Krajowej Szkole Lasowej Tyniecki wygłosił odczyt inauguracyjny z zakresu fizjologii roślin drzewiastych, a mianowicie „Nasze drzewa leśne i światło”. Na tle naukowych dociekań Tynieckiego powstaje w 1897 r. jego artykuł „Czy rośliny starzeją się” („Sylwan”). Uważa on, że całe gatunki roślin ulegają starzeniu się, jak to ma miejsce wśród zwierząt i wywody swe opiera na zjawisku wymierania topoli piramidalnych.

Tyniecki przez długie lata interesował się wierzbą. Stał się jednym z najwybitniejszych znawców hodowli wierzby koszykarskiej. Już w 1876 r. ukazuje się w „Rolniku” jego obszerny artykuł dotyczący tego zagadnienia. Problem ten porusza w tym czasopiśmie również w latach późniejszych. W 1877 r. bada w Niemczech uprawę wierzby koszykarskiej i wyniki swej podróży podaje w odpowiedniej broszurze (1879). Wreszcie ukazuje się we Lwowie w 1890 r. książka Tynieckiego pt. „O wierzbach koszykarskich”. Kosztem Ministerstwa Rolnictwa i Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego wychodzi w 1905 r. (Lwów) uzupełnione drugie wydanie tej pracy. Spotkała się ona z bardzo pochlebną recenzją S. Sokołowskiego. Książka ta była wysoko ceniona przez praktyków i korzystano z niej we wszystkich dzielnicach Polski.

Prace Tynieckiego nad szkodnikami drzew leśnych i nad walką z nimi miały mocną podbudowę w jego uprzednich studiach i badaniach dotyczących szkodników i chorób w rolnictwie i ogrodnictwie.

Od połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia zamieszcza w „Sylwanie” wiele artykułów (obliczonych na leśników — praktyków), dotyczących różnych szkodników i chorób drzew leśnych i walki z nimi. W 1889 r. publikuje rozprawę „Proszniki czyli obłonniki na sośnie zwyczajnej” (Sylwan), opartą na literaturze przedmiotu, jak i na własnych doświadczeniach. Zarazem przeprowadza poważne badania nad brudnicą mniszką, a Galicyjskie Towarzystwo Leśne publikuje tę pracę w 1891 r. („Brudnica mniszka”). W 1898 r. ukazuje się w „Sylwanie” rozprawa Tynieckiego „Rakowate choroby drzew”, dotycząca zarówno drzew leśnych jak i owocowych.

Już zaznaczyliśmy, że walczył on z nadmiernym forytowaniem wprowadzania do lasów drzew egzotycznych. Starał się uzasadnić korzyści, które dają lasy mieszane. W 1880 r. w „Rolniku” w artykule pt. „Rehabilitacja lasów mieszanych” wskazywał na ich znaczenie wykorzystując przy tym literaturę niemiecką. Poruszał powyższą sprawę również w „Sylwanie” w 1900 r. („W sprawie lasów mieszanych”). Szczególnie ciekawy jest jego artykuł w tymże czasopiśmie z 1904 r. („Lasy jednogatunkowe i mieszane”), w którym doświadczony praktyk i teoretyk, jakim był Tyniecki, stwierdzał, że lasy mieszane są wskazane, ale prowadzenie ich wymaga odpowiednich umiejętności.

Tyniecki był zarazem jednym z tych, którzy dobrze uświadomili sobie dużą użyteczność lasów bukowych (zajmowały one w Galicji znaczne przestrzenie). Na szczególną uwagę zasługuje jego artykuł, który ukazał się w 1891 r. w „Sylwanie” pt. „Za lasami bukowymi”. Wskazywał w nim na znaczenie gospodarcze buka i podawał rady dotyczące jego hodowli. W artykule z 1898 r. uzasadniał celowość stosowania drewna bukowego na podkłady kolejowe („Sylwan”).

W wielu artykułach wskazywał na konieczność sprowadzania nasion drzew z okolic klimatycznie podobnych lub chłodniejszych. Stąd wskazanie korzystania z nasion modrzewia pochodzącego z Sudetów („Sylwan” 1904), przeciwstawianie się sprowadzaniu żołądzi z Węgier. Powyższe myśli rozwijał w „Sylwanie” w 1896 r. przy tym stwierdzał dziedziczenie wad wzrostowych u drzew leśnych i kładł szczególny nacisk na korzystanie z nasion zdrowych osobników, gdy las zasiewa się na gruntach już wycieńczonych. Do spraw tych powraca również w artykule z 1906 r. („Sylwan”), stanowiącym analizę pracy prof. A. Englera z Zurychu. Tyniecki dobrze uprzytamniał sobie niebezpieczeństwo zniszczenia istniejących stosunków biocenotycznych przez użytkowanie rolne gruntu leśnego podczas okresu odnowienia i dlatego też dopuszcza je jedynie pod ścisłym dozorem fachowego leśnika („Sylwan” 1890). Poświęcił należytą uwagę również sprawie zachowania urodzajności szkółek leśnych („Sylwan” 1899) i propagował ich nawożenie („Sylwan” 1903).

Wobec aktualności na naszych ziemiach problemu modrzewia Tyniecki poświęcił temu zagadnieniu specjalną rozprawę („Sylwan” 1897). Omówił tu sprawy związane z hodowlą modrzewia, a zarazem wskazał, że z reguły modrzew występuje w Małopolsce w postaci drobnych, co najwyżej paromorgowych skupień, częściej jeszcze małych kęp i że w Małopolsce zachodniej jest wykwitem mody na ten gatunek, która zapanowała tu już w latach 1780—1800. Wobec znaczenia w Małopolsce dębu i sosny omówił zabiegi hodowlane związane z ich uprawą. Pomijając uwagi dotyczące lasów dębowych zawarte w jego pracy „Wycieczka leśna na Podole na jesieni 1875 r.” (Lwów 1877), zastanawiał się („Rolnik” 1882) nad znaczeniem użytkowania lasów dębowych na korę garbarską, a w 1898 r. zamieścił w „Sylwanie” artykuł pt. „Przyczynek do hodowli dębu”, w którym omówił niemieckie metody sadzenia dębów.

Pisząc o odnawianiu sosny („Sylwan” 1899) starał się uzasadnić przewagę naturalnego jej odnawiania nad sztucznym. Przy stosowaniu sztucznego odnawiania („Sylwan” 1905) żądał zgodnie z poprzednio podkreślonymi jego poglądami dawanie pierwszeństwa krajowemu nasieniu ze zdrowych gonnych sosen normalnie rosnących.

Pisząc o ściółce leśnej wskazywał w oparciu o literaturę francuską, niemiecką i własne spostrzeżenia na duże znaczenie jej dla lasów jako zbiornika azotu. Dużo uwagi poświęca Tyniecki zagadnieniom związanym z utrzymaniem odpowiedniej wilgotności gleb leśnych. W artykule z 1887 r. („Sylwan”) Tyniecki wskazał na duży wpływ pokrywy z mchów w lasach na wilgotność gleb leśnych. W oparciu przede wszystkim o badania szwajcarskie omawiał w innej rozprawie („Sylwan” 1899) dodatni wpływ lasu na zasobność wód źródłowych, a parę lat później („Sylwan” i „Rolnik” 1901) zwalcza pogląd rosyjskiego autora Otockiego, że lasy stepowej części Rosji przyczyniły się do obniżenia poziomu wód gruntowych. Do sprawy tej powraca w 1903 r. („Sylwan”) jeszcze raz analizując wywody Otockiego i Henry (Francja) i dochodzi do wniosku, że lasy wprowadzają działając obniżająco na wody zaskórne zasilane tylko opadami (duża powierzchnia parowania), ale opady są w lasach częstsze, a wody ze źródeł są chronione przez lasy.

Nie sposób zatrzymać się nad wieloma innymi pracami Tynieckiego wchodzącymi w zakres problematyki hodowlanej i zagadnień z nią związanych, natomiast należałoby jeszcze nadmienić o opisach lasów i ich zagospodarowania w różnych częściach kraju i za granicą. Już w 1877 r. ukazuje się wyżej wspomniana broszura pt. „Wycieczka leśna na Podole na jesieni 1875 r.”, w której obrazuje panujące tam stosunki leśne. Wyrazem pozytywnego stosunku do tej pracy było wystawienie jej jako jednej z 6 prac leśnych wydanych wtedy we Lwowie na wystawie paryskiej z 1878 r. W 1891 r. daje rzeczowy opis lasów żywieckich („Sylwan”) kilka lat później — ciekawy opis gospodarstwa leśnego w Danii („Sylwan” 1897), pisze też o lasach belgijskich („Sylwan” 1904).

Duży nacisk, kładł Tyniecki w różnych pracach na znaczenie doświadczalnictwa.

Cenną charakterystykę dodatnich przemian, którym uległo leśnictwo Małopolski w ciągu drugiej połowy XIX w. stanowił znany artykuł Tynieckiego („Sylwan” 1903) pt. „Przeszłość niedawna i teraźniejszość naszego leśnictwa”. Zresztą już w jubileuszowym wydawnictwie związanym z 50-leciem panowania cesarza Austrii „Oesterreichische Monarchie im Wort und Bild” przedstawił stan i rozwój leśnictwa, myślistwa i rybołówstwa w Galicji. Sprawy związane z łowiectwem poruszał Tyniecki w różnych artykułach, a więzi łączące rybactwo z leśnictwem omówił w jednym z artykułów zamieszczonych w „Rolniku” z 1879 r. Trzeba wspomnieć o licznych recenzjach prac z zakresu leśnictwa, przede wszystkim autorów niemieckich, zamieszczonych przez Tynieckiego w „Sylwanie” i „Rolniku”.

W pracach swych wykazywał Tyniecki dużą erudycję dzięki głębokiej znajomości literatury leśnej wielu krajów jak i zwiedzaniu w celach naukowych niemal całej Europy. Wprowadził najszerzej posiłkował się zdobyczami uczonych niemieckich, ale równocześnie korzystał z osiągnięć naukowców francuskich, rosyjskich, angielskich, duńskich i innych.

Poza pracami z zakresu leśnictwa Tyniecki miał bardzo znaczny dorobek naukowy na odcinku rolnictwa i ogrodnictwa. Zagadnień tych tutaj nie rozwijamy.

Skróconą charakterystykę działalności Tynieckiego należy sformułować następująco.

1. Położył on ogromne zasługi na polu kształcenia w zawodzie leśników polskich, aby mogli w sposób należyty wykonywać ciężące na nich zadania.

2. Działalnością naukową i popularyzatorską przyczynił się bardzo wydatnie do tego, aby leśnicy nasi, przede wszystkim w Małopolsce mogli wykorzystać najnowsze zdobycze światowej nauki i postępowej praktyki, przy czym osiągnięcia obce starał się dostosować do warunków krajowych. Wymagało to poza teoretycznym przygotowaniem świetnej znajomości stosunków lokalnych oraz umiejętnego wykorzystania materiałów uzyskiwanych z prowadzonych doświadczeń. Ogromna różnorodność problemów przez niego badanych i naświetlanych utrudniała mu torowanie nowych dróg jakiejś dyscyplinie naukowej, ale jego działalność ułatwiała młodszej od niego generacji naukowców z zakresu leśnictwa skoncentrowanie się na pewnych problemach i głębokie ich przepracowanie.

3. Jako redaktor „Sylwana” i „Rolnika”, pracą swą w Galicyjskim Towarzystwie Leśnym, w Galicyjskim Towarzystwie Gospodarskim i w innych organizacjach społecznych wydatnie się przyczynił do podniesienia w ciągu ostatniej ćwierci ubiegłego wieku poziomu leśnictwa w Małopolsce.

4. W swej wszechstronnej działalności położył duże zasługi na polu rolnictwa i ogrodnictwa.

5. Jego prace nie służyły tylko potrzebom gospodarstwa wiejskiego Małopolski. Myśli w nich zawarte przenikały również i w inne nasze dzielnice, niektóre jego artykuły były przedrukowywane w czasopismach wydawanych w Królestwie Polskim.

Nic dziwnego, że zgon Tynieckiego odczuła boleśnie nie tylko Małopolska. Nekrologi zamieszczone czy to w „Leśniku Polskim”, czy też w „Gazecie Leśnej i Myśliwskiej” wskazywały na głęboki żal i w innych dzielnicach kraju, że odszedł on na zawsze. Postać Tynieckiego stanowi piękną kartę w dziejach naszego leśnictwa.

Prace Tynieckiego z zakresu leśnictwa

1866.

1. W t. I. „Przewodnika dla leśniczych” rozdziały „O glebie” i „Botanika”. Wyd. 2, Lwów 1886, s. 23—115.

1877.

2. Wycieczka leśna na Podole na jesieni 1875. Lwów, 1877, str. 40. Odbitka z „Kosmosu”.

1879.

3. Łączność rybactwa z leśnictwem i regulacją rzek. „Rolnik”. II półr., s. 93—96.

1880.

4. Jodła Douglasa (*Abies Douglasii*). „Rolnik”, I półr., s. 33—34.

5. Rehabilitacja lasów mieszanych. „Rolnik”. II półr., s. 60—62.

1882.

6. Użytkowanie lasu dębowego na korę garbarską. „Rolnik” II półr., s. 80—84.

1883.

7. O staśmieniu pędów (odpowiedź na pytanie) „Sylwan”, s. 214—215.

1885.

8. Grzyb pasożytny w szyszkach świerkowych. „Sylwan”, s. 37—38.

9. O wiązach galicyjskich. „Kosmos”. Odbitka.

1887.

10. Do panów leśniczych. „Sylwan”, s. 215—216.

11. Drewno skrzypców starowłoskich. „Sylwan”, s. 155—159.

12. Przezierka (*Botrys nubilalis*) w Galicji. „Sylwan”, s. 280—289.

13. Smolik gruboryjkowy. „Sylwan”, s. 46—49.

14. Wpływ pokrywy mchowej na wilgotność gleby leśnej. „Sylwan”, s. 49—52.
1888.
15. Nasze drzewa leśne i światło. „Sylwan”, s. 60—66.
16. Trociny jako ściółka. „Sylwan”, s. 373—377.
17. W sprawie ck. szkoły leśniczej w Bolechowie. „Sylwan”, s. 174—177.
18. Z pracowni botanicznej w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego we Lwowie.
Koltuny u drzew. „Sylwan”, s. 223—229, 261—266.
1889.
19. Brzozy północno-amerykańskie. „Sylwan”, s. 264—266.
20. Proszniki czyli obłoniki na sośnie zwyczajnej. „Sylwan”, 214—221.
1890.
21. Międzynarodowy kongres rolniczo-leśniczy we Wiedniu. 1890. „Sylwan” 1890,
s. 399—410.
22. O wełnie drzewnej jako o materiale do ścielenia pod bydło i konie. „Sylwan”,
s. 201—206, 307—317.
23. Remizy. „Sylwan”, s. 11—17.
24. Świerk alpejski (*Abies alpestris* Brq) „Sylwan”, s. 49—52.
25. Użytkowanie gruntu leśnego podczas okresu odnowienia. „Sylwan” 1890, s. 270—
—273.
26. Wstrzykiwacz *Gonena*, „Sylwan”, s. 251—256.
27. Wystawa rolniczo-leśnicza we Wiedniu 1890 r. „Sylwan”, s. 357—361.
1891.
28. Brudnica mniszka „Sylwan”, s. 6—20, 68—86. Wydano również jako oddzielną
broszurę.
29. Wycieczka naukowa Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie do lasów w do-
brach żywieckich. „Sylwan” 125—132, 159—164.
30. Wyniki dotychczasowych prób aklimatyzacji obcych drzew w Europie ze szcze-
gólnym uwzględnieniem naszego kraju. „Sylwan” 1891, s. 383—390, 423—433.
31. Za lasami bukowymi. „Sylwan”, s. 213—221.
1894.
32. O owocowaniu sosny spowodowanym przez czasowy brak wody. „Kosmos”.
1896.
33. Dziedziczność wad wzrostowych u drzew leśnych. „Sylwan”, s. 178—185.
34. Nasze szkodniki za oceanem Atlantyckim. „Sylwan”, s. 211—212.
35. Trzebieże i podkrzesywania. „Sylwan”, s. 10—20.
36. Wyrób brykietów z trocin drzewnych. „Sylwan” s. 88—89.
37. Z ogrodu botanicznego Krajowej Szkoły Gospodarstwa Lasowego we Lwowie.
„Sylwan”, s. 206—210, 253—256, 412—421.
38. Zabezpieczenie jedliny przed drwalnikiem. „Sylwan”, s. 85—87.
1897.
39. Czy rośliny starzeją się. Pytanie spowodowane ogólnym obumieraniem topól
piramidalnych. „Sylwan”, s. 176—189.
40. Drewno Hickory (odpowiedź panu K. R.). „Sylwan”, s. 279—287.
41. Gospodarstwo leśne w Danii. „Sylwan”, s. 114—123, 148—154, 216—225.
42. O modrzewiu. „Sylwan”, s. 1—7.
43. Ze statystyki lasów niskopiennych w Galicji. „Sylwan”, s. 315—321.
44. Żarnowiec miotłowy. „Sylwan”, s. 253—258.
45. Bukowe progi kolejowe. „Sylwan”, s. 46—55, 81—84.
46. Przyczynek do hodowli dęba. „Sylwan”, s. 20—24.

47. Rakowate choroby drzew. „Sylwan”, s. 245—250, 280—285, 345—353, 393—399.
48. Szkodliwe owady. „Sylwan”, s. 212—217, 231—239.
49. W sprawie porad prywatnych leśniczych. „Sylwan”, s. 285—288.
1899.
50. Barczatka dębowa (*Gastropacha quercus* L.) jako szkodnik młodych dębów i sośnin. „Sylwan”, s. 45—52.
51. Kilka słów na korzyść sosny amerykańskiej. „Sylwan”, s. 102—109.
52. Odnawianie sosny. „Sylwan”, s. 291—302.
53. Trzebieże nowej szkoły. „Sylwan” s. 178—184.
54. Uwagi o ubożeniu ziemi w szkółkach i lasach. „Sylwan”, s. 327—340.
55. Wpływ lasu na źródła. „Sylwan”, s. 75—80.
56. Die Österreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild. Wiedeń 1899/1902
artykuł o stanie i rozwoju leśnictwa, myślistwa i rybołówstwa w Galicji.
1900.
57. Drzewo egzotyczne i myszy. „Sylwan”, s. 112—116.
58. Opadzina sosny. „Sylwan”, s. 266—275.
59. W sprawie lasów mieszanych. „Sylwan”, s. 226—235.
60. Wartość strząski leśnej jako zbiornika azotu. „Sylwan”, s. 175—186, 218—223.
61. Las i wody gruntowe „Sylwan”, s. 253—263.
62. Niemiecki projekt taryfy cłowej „Sylwan”, s. 281—291.
63. Sosna wejmutka albo strobos (*Pinus strobus* L.). „Sylwan”, s. 263—268.
64. Szkic na tle historii niemieckiego myślistwa. „Sylwan”, s. 365—372.
1902.
65. Kołtuny jodły. „Sylwan”, s. 192—197.
1903.
66. Lasy równinne i wody podziemne (spostrzeżenia robione we Francji). „Sylwan”.
s. 264—272.
67. Możliwe znaczenie targów angielskich dla miękkiego drewna austro-węgierskiego.
„Sylwan”, s. 19—25.
68. O drzewach zamorskich. „Sylwan”, s. 207—216, 239—247.
69. Przemiana lasu połączonego na wysokopienny w nadleśnictwie Bischofsrode.
„Sylwan”, s. 298—309.
70. Przeszłość niedawna i terażniejszość naszego leśnictwa. „Sylwan”, s. 66—70.
71. Użycie nawozów w leśnictwie. „Sylwan”, s. 272—285.
72. Lasy jednogatunkowe i mieszane. „Sylwan”, s. 261—374.
73. Lasy w Kampinie belgijskiej. „Sylwan” s. 179—183.
74. Nasienie modrzewiowe z Sudetów. „Sylwan”, s. 133—135.
75. Niebezpieczne lato. „Sylwan”, s. 250—258.
76. O porze sadzenia drzewek szpilkowych na leśnych kulturach. „Sylwan”, s. 338
—340.
77. Szkółki drzew leśnych w Halstenbek. „Sylwan”, s. 24—32, 49—60.
1905.
78. Badania dra Cieslarsa o roli światła w lesie. „Sylwan”, s. 171—183.
79. Jesionowe styliska. „Sylwan”, s. 257—258.
80. Sosna pospolita (Rozbiór rozprawy o sosnie dra P. K. Schott). „Sylwan”,
s. 8—15, 54—65.
1906.
81. O wpływie pochodzenia nasion na powstałe z nich drzewa. „Sylwan”, s. 1—11,
49—60.

LITERATURA

1. Krajski W. — Pomnik polskiej kultury i polskiego leśnictwa. „Sylwan”. Warszawa. 1956. Ser. A. nr 6.
2. Krajski W. — 75 lat społecznej, kulturalnej i naukowej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego. „Sylwan” 1957, nr 11.
3. Małkowski L., Tyniecki W. — 1833—1912, „Leśnik Polski”. Warszawa 1912, s. 404—406.
4. Szczerbowski L. — Pamiętnik 25-letniej działalności Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego 1882—1907. Lwów 1907, s. 98, 126—127 i inne.
5. Ś.p. Władysław Tyniecki „Gazeta Leśna i Myśliwska”. Warszawa 1912, s. 461—462.
6. Władysław Tyniecki „Sylwan”. Lwów 1912, s. 441—448.
7. Władysław Tyniecki „Rolnik”. Lwów 1912, s. 651—652.
8. Wzmianki o W. Tynieckim w „Rolniku” i w „Sylwanie” w wielu rocznikach.

Praca wpłynęła do Komitetu Redakcyjnego 10 maja 1963 r.

Краткое содержание

В связи с 50 годовщиной со дня смерти Владыслава Тынецкого (1833—1912) авторами был начерчен образ этого известного учёного, педагога и практика в области лесного хозяйства. Широко рассматривается его деятельность как профессора Краевой Школы Лесного Хозяйства, а также как одного из наиболее известных членов Лесного Общества Галиции и двукратного редактора органа этого общества — „Сильвана”. Авторами рассматриваются также всесторонние достижения Тынецкого в области публицистики касающиеся лесных вопросов и родственных проблем и указывается широкое использование его работ лесоводами — практиками на территории Польши принадлежащей Австрии, а также и в других районах Польши.

Summary

On the occasion of the fiftieth anniversary of death of Władysław Tyniecki (1833—1912) the authors give an outline of the portrait of the well known scholar, pedagogue and practician in the field of forestry. The authors deal in full detail with the activity of W. Tyniecki as professor at the National College of Forest Management also with that when he was one of the most eminent members of the Forest Society of Galicia and two-term editor of „Sylwan” Magazine published by the Society. The publishing achievements of Professor Tyniecki, covering various fields and pertaining to the forest and allied problems are also described. The authors stress the wide usefulness of works of the Professor to forestry practicians in the part of Poland under former Austrian domination and also to those in the other parts of the country.